



Kubuś z Jamielnika potrzebuje naszej pomocy!

data aktualizacji: 2021.01.19



Półtoraroczny Kubuś Olszewski z Jamielnika cierpi na nieuleczalną genetyczną chorobę. Ciągła, konsekwentna i kosztowna rehabilitacja, to jedyna szansa na jego relatywną sprawność i dobrą przyszłość. Aby zabezpieczyć środki na ten cel, rodzina chłopca potrzebuje wsparcia.

Kubuś zmaga się z dystrofią mięśniową. Niestety - jest to nieuleczalna choroba genetyczna, którą zatrzymać może jedynie rehabilitacja... Diagnoza była dla najbliższych dużym ciosem.

- Gdy Kubuś przyszedł na świat, byłam, jak każda mama bardzo szczęśliwa! Już w ciąży wyobrażałam sobie, jak będzie wyglądać nasze wspólne życie. Zamykałam oczy i widziałam pierwsze kroki Kubusia, myślałam o tym, jak cudownie będzie patrzeć na to,

jak mój synek rośnie, dojrzewa i zmienia się. Nie było tam miejsca na chorobę, tym bardziej tak poważną... - opowiada mama dziecka, Iwona.

Rodzina jednak nie poddaje się. Walczy o możliwie największą sprawność Kubusia. Rehabilitacja jest jednak bardzo kosztowna. Na roczną intensywną pracę z rehabilitantem potrzeba nawet 25 tysięcy złotych. Najbliżsi dziecka próbowali samodzielnie udźwignąć ten finansowy ciężar, jednak okazało się, że przekracza on możliwości rodziny.

- Gdy dowiedziałam się o chorobie Kubusia, bardzo chciałam dać radę ze wszystkim sama. Nie musieć prosić o pomoc i móc zapewnić mu wszystko to, co jest konieczne do dobrego rozwoju - mówi pani Iwona. - Rzeczywistość brutalnie skorygowała moje plany. Każda godzina zajęć z rehabilitantem kosztuje. Muszę prosić o pomoc, by mój synek miał szansę jak najdłużej zatrzymać postępy choroby!

Zbiórka trwa na ogólnopolskim portalu SiePomaga.pl; można wesprzeć ją [pod tym linkiem](#).

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Fot. Archiwum prywatne.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/63359-kubus-z-jamielnika-potrzebuje-naszej-pomocy>